

POSTANOWIENIE

Dnia 30 kwietnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk

w sprawie Z. Z. M.
używającego nazwiska Z. i K. Z.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 30 kwietnia 2019 r.
wniosku Sądu Rejonowego w G.
o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G., wskazanym postanowieniem, na podstawie art. 37 k.p.k., wystąpił do Sądu Najwyższego z inicjatywą przekazania sprawy Z. Z. M. używającego nazwiska Z. i K. Z. W uzasadnieniu postanowienia wnioskujący Sąd wskazał, że sprawa byłaby rozpoznawana przez sędziów utrzymujących kontakty z sędziami i prokuratorami, wobec których oskarżeni stawiali zarzuty dotyczące m.in. korupcji, kumoterstwa i ignorancji. W ocenie Sądu, taka okoliczność może wywoływać u oskarżonych i innych postronnych osób poczucie stronniczości podejmowanych rozstrzygnięć.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. sprawy do rozpoznania innemu sądowi jest odstępstwem od konstytucyjnej gwarancji rozpoznania sprawy przez właściwy sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Wobec powyższego przepis ten nie może podlegać wykładni rozszerzającej, a przekazanie sprawy innemu

sądowi równorzędnemu powinno mieć miejsce wyjątkowo (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 lutego 1994 r., III KO 6/94, OSNKW 1994, z. 3-4, poz. 20; z 12 lutego 2002 r., V KO 4/02, Lex nr 53043; z 13 grudnia 2002 r., III KO 53/02, Lex nr 75503; z 21 stycznia 2003 r., III KO 59/02, Lex nr 77010; z 11 stycznia 2012 r., II KO 93/11, Lex nr 1108480).

Warunkiem przełamania właściwości sądu w trybie art. 37 k.p.k. jest wykazanie, że przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności uzasadniających przekazanie sprawy należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny przez sąd właściwy. Ciężar ich przekonywującego wykazania spoczywa na tym sądzie.

Rozpoznawany wniosek Sądu Rejonowego w G. nie spełnia tego wymogu.

Hipotetyczna obawa – na którą wskazuje Sąd wnioskujący o przekazanie w trybie art. 37 k.p.k. – przed przyszłymi niekorzystnymi odczuciami społecznymi, a także samych oskarżonych, niemająca żadnych realnych podstaw, nie powinna uzasadniać uchylania się przez sąd właściwy od rozpoznania sprawy. Podzielić należy przy tym pogląd, że autorytet i powaga wymiaru sprawiedliwości wymaga, aby sądy nie ulegały presji stron procesowych i opinii publicznej, ani nie popadały w wątplenie co do własnych kompetencji w zakresie prowadzenia rzetelnego procesu. Tylko racjonalna nieustępliwość w tym względzie sprzyja kształtowaniu się pozytywnego wizerunku organów trzeciej władzy, minimalizując tym samym wątpliwości co do obiektywizmu i niezawisłości w rozpoznawaniu przyszłych spraw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2011 r., III KO 72/11, Lex nr 104040).

W przedmiotowej sprawie nie wykazano istotnych podstaw do skutecznego zakwestionowania możliwości przeprowadzenia rzetelnego i bezstronnego postępowania przez Sąd Rejonowy w G., którego zadaniem jest rozpoznanie sprawy Z. Z. M. używającego nazwiska Z. i K. Z.

W tej sytuacji dezaktualizuje się podnoszona przez Sąd wnioskujący obawa przed negatywnym społecznym odbiorem sprawy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.